PORADNIK GOSPODARCZY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY
KULTURZE GOSPODARCZEJ m. CZĘSTOCHOWY

ROK II. Nr. 5, 6 i 7 (13, 14 i 15). CZĘSTOCHOWA, w maju, czerwcu i lipcu 1934 r. CENA 10 GR.

Ruch Spółdzielczy.

RUCH SPÓDZIELCZY, który zdobył sobie obywatelstwo na całym już niemal świecie, jest środkiem zapomocą którego słabe gospodarczo społeczeństwo osiąga nietylko stałe i bardzo cenne korzyści materjalne oraz pokonuje trudności i rozwiązuje zagadnienia, którychby samo nie było w stanie rozwiązać, ale głównie dzięki niej wznosi się na coraz wyższy szczebel pozycji kulturalnej, regulując w sposób pokojowy i opierając na zasadzie sprawiedliwości podział dóbr.

Ruch spółdzielczy pozwala każdemu, kto chce pracować z innymi i uczestniczyć czynnie w życiu społecznem i gospodarczem państwa, z jednostki nieuświadomionej i obojętnej na losy Ojczyzny tworzy wielkiego budowniczego struktury gospodarczej narodu i daje w jego ręce jej przyszłość, a jednocześnie wielką odpowiedzialność, co etycznie jest motorem wszelkiego rozwoju życia społecznego.

Mimo, że ruch spółdzielczy jest ruchem młodym znany jest on jednak w całym świecie, u wszystkich cywilizowanych narodów. Za ojczyznę ruchu spółdzielczego uważana jest Anglja, gdzie w 1844 r. w Rochdale otwarto pierwszą spółdzielnię tkacką.

Stwierdzić należy, że w Polsce ruch ten był znany o wiele wcześniej. Pierwszym pionierem ruchu spółdzielczego był ks. Stanisław Staszic, który w r. 1822 powołał do życia pierwszą spółdzielnie rolniczą p. n. Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie. Wszyscy członkowie tej spółdzielni tworzyli jakby jeden związek bratni: mieli pomagać sobie w razie klęski (pożaru, nieurodzaju i t. p.) utrzymywać swoich starców i kaleki, wychowywać sieroty, pomagać zdolnej młodzieży do wyższego kształcenia się i t. p. Każdy z spółdzielców hrubieszowskich „nie móg mieć więcej nad 80 morgów, a nie mniej jak 30, żeby nie było ani bogaczy, ani nędzarzy, i żeby wszyscy musieli pracować" — współdziałać.

Jednakże ruch spółdzielczy przybrał szersze rozmiary dopiero w połowie 19 stulecia, kiedy to d-r Marcinkowski, znany działacz wielkopolski, rozpoczął pracę na szerokich, nowoczesnych podstawach opartą. W r. 1850 Ewaryst Estkowski, August Cieszkowski, Karol Libelt i Supiński, zakładają w Srenie Spółkę Pożyczkowo - Oszczędnościową, a w roku 1852 Kasę Wzajemnej Pomocy. Instytucje te dały pierwsze podstawy dla późniejszej organizacji Banku Przemysłowców w Poznaniu.

Żywszy rozwój ruchu spółdzielczego przypada w Polsce w latach od 1870 roku, kiedy spółdzielnie stały się nietylko instytucjami społeczno-gospodarczemi, ale były jednocześnie kuźnią polskości i prowadziły walkę z rządami zaborczemi. W ogniu walki ekonomicznej i narodowej struktura organizacji spółdzielczej i ruch spółdzieczy nabrał szerokiego rozmachu. Dzięki inicjatywie kilku jednostek, ugruntowane zostały zasady spółdzielczości i opracowane plany. Ks. Wawrzyniak był twórcą ruchu w Wielkopolsce, d-r Stefczyk zbudował

Od Redakcji. W czerwcu b.r w całej Polsce obchodzimy t. zw. „Dzień Spółdzielczości". Doceniając znaczenia spółdzielczości dla współczesnego naszego życia gospodarczego, poświęcamy niniejszy numer zagadnieniom ruchu spółdzielczego.

szereg instytucyj w Małopolsce, a Romuald Mielczarski, dał podstawę do organizacji w b. zaborze rosyjskim.

W Polsce Niepodległej XX wieku ruch spółdzielczy przybiera coraz bardziej na sile. Po okresie świetnej rozbudowy wszerz, co się trochę niekorzystnie odbiło na ideowej stronie spółdzielczości, obecnie w dobie kryzysu ogólno - gospodarczego kierownictwo ruchu spółdzielczego zwraca większą uwagę na pracę wgłąb i wzwyż swych placówek spółdzielczych. W tej pracy znamiennym jest zwłaszcza w naszych województwach środkowych fakt oczyszczania się ideologji spółdzielczej od nalotów materjalistyczno-marksowskich, coraz bardziej przychodzi do głosu światopogląd chrześcijański. Utrwala się coraz bardziej przekonanie, że uświadomiony spółdzielca jest zawsze zdecydowanym przeciwnikiem socjalizmu i komunizmu, że głoszone przez te systemy hasła walki klas nie dadzą się pogodzić z systemem poważnej, solidnej pracy, jaką jest spółdzielczość. Wyraźnie o tem powiedział w Krakowie 1923 r. wybitny spółdzielca Stanisław Wojciechowski, b. Prezydent Rzeczypospolitej: „Życie poucza w praktyce codziennej kooperatyw, że solidarność klas, zgoda, miłość godzą się — nie w chwilach wyjątkowych, nie w chwilach nienawiści narodowych lecz przy wspólnej pracy".

Ta wspólna praca, ta spółdzielczość nieraz, nie dwa a zazwyczaj powinna iść w parze z ofiarnością. Zwłaszcza żywioł pracujący w spółdzielniach świeżo organizowanych lub osłabionych w ofiarności swej powinien iść tak dalece, aby ograniczać się do skromnego wynagrodzenia, w niektórych razach oddać swą pracę bezinteresownie. Takie ujmowanie sprawy jest najlepszą rękojmią pomyślnych skutków podejmowanej pracy wgłąb i wzwyż ruchu spółdzielczego.

Wiadomo przecież, że lekceważenie tego czynnika ofiarności w ruchu spółdzielczym podrywało z reguły nawet dobrze prosperujące placówki ruchu spółdzielczego. Dla przykładu weźmy choćby z naszego terenu częstochowskiego takie spółdzielnie, jak „Spółdzielnia Urzędników", „Kolejarzy", „Nuczycieli", „Kupców", „Lokatorów" i t. p. Gdzie one są? Po ostatniej pozostał tylko szyld „Lokator" w Al. Najśw. Marji P. Upadły wszystkie z chwilą, kiedy w spółdzielniach tych zanikła ofiarność, a interes prywatny wziął górę.

Szczęściem, że obecnie bierze górę głos rozwagi, że obecnie kierownictwo ruchu spółdzielczego nie waha się silnie kłaść nacisk na stronę ideową spółdzielczości, że zdaje sobie sprawę iż tylko w atmosferze wzajemnego zaufania zwykłych członków i wydatniejszej, mogącej służyć za wzór ofiarności ze strony czynników pracujących w spółdzielniach jest możliwe pogłębienie i podniesienie ruchu spółdzielczego z pożytkiem dla społeczeństwa i państwa. R.P.G.

JUNIUS

Wawrzyniak Pomorski

Pod tym tytułem korespondent „Gaz. Warsz." kreśli w barwny sposób sylwetkę ks. senatora Bolta współczesnego wybitnego spółdzielcy.

Ks. Wawrzyniak stworzył system gospodarczy na ziemiach zachodnich Polski za czasów niewoli pruskiej, który się stał podstawą niezależności społeczeństwa polskiego w dzielnicy pruskiej, nietylko w zakresie ekonomicznym, ale w konsekwencji swojej także na polu polityczem. Na czem polegała metoda ks. Wawrzyniaka, którego imię jest znane nawet zagranicą? Otóż ks. Wawrzyniak powołał do życia mnóstwo spółdzielni, dla których następnie stworzył nadbudowę w postaci związku organizacyj spółdzielczych i główną instytucję bankową p. n. Bank Związku Spółek Zarobkowych. Banki ludowe, „Rolniki", Bazary stanowiły pojedyńcze ogniwa w tym systemie.

Jednak nie spółdzielczość była cechą charakterystyczną tego systemu. Spółdzielczość to tylko środek. Istotnym celem tego systemu — to stworzenie niezależnego człowieka średniego, średniego warsztatu, tak w mieście, jak i na wsi. Cały aparat organizacyj spółdzielczych stanowiły szkołę dla wyrobienia odpowiednich prywatnych przedsiębiorstw i ludzi niemi kierujących. Po wychowaniu takich ludzi i usamodzielnieniu ich, banki udzielały im pomocy finansowej w postaci kredytu na dogodnych warunkach.

Istotną więc cechą metody ks. Wawrzyniaka było dążenie przez spółdzielczość do stworzenia niezależnych średnich warsztatów polskich. Ten system zorganizował mieszczaństwo polskie na ziemiach zachodnich, oczyścił miasta Wielkopolski z żydów, a następnie i z Niemców, on wreszcie całą siecią organizacyj ekonomicznych powiązał gospodarczo rolnika polskiego z kupcem polskim i rzemieślnikiem. Nic też dziwnego, iż system ks. Wawrzyniaka jest przedmiotem studjów nawet za granicą i znajduje wśród obcych naśladowców.

Imię ks. Wawrzyniaka, proboszcza z Mogilna, głośne jest i znane.

Mniej znane jest nazwisko ks. Feliksa Bolta z Pomorza, który należał do najbliższych współpracowników ks. Wawrzyniaka, a na Pomorzu odgrywał podobną rolę przed wojną, co ks. Wawrzyniak w Wielkopolsce. Słusznie też ks. Bolta można nazwać „pomorskim Wawrzyniakiem". Ks. Bolt w swojej działalności gospadarczej jeszcze większy kładł nacisk na to, aby ruch spółdzielczy polski służył przedewszystkiem organizowaniu prywatnych przedsiębiorstw. Działalność tę należy przypomnieć w tej chwili, ponieważ ks. senator Feliks Bolt ukończył tego roku, 7 stycznia, 70 lat życia.

Ks. Feliks Bolt urodził się dnia 7. I. 1864 roku

w wiosce Bałożnie, pow. starogardzkiego. Do gimnazjum uczęszczał w Pelplinie i Chełmie, które posiadało wielką tradycję polską, zwłaszcza w zakresie tajnych organizacyj uczniowskich znanych p. n. Filomatów chełmińskich lub pomorskich. Uczeń Feliks Bolt w tych organizacjach czynny brał udział. Teologję studjował w Pelplinie, w Monasterze i w Monachjum. Po ukończeniu wrócił młody ks. Bolt w rodzinne strony i na Pomorzu rozwinął wszechstronną działalność, zwłaszcza w dziedzinie organizacyj gospodarczych. Pierwszym posterunkiem były Bursy, w pow. chojnickim, których mieszkańcy dotychczas wspominają działalność młodego wikarjusza, ks. Bolta. Sieć banków ludowych, „Rolników", Kółek rolniczych — oto rezultaty tej pracy. Ks. Bolt wchodzi też do centralnych władz organizacyj spółdzielczych w Poznaniu.

Przedewszystkiem jednak nazwisko ks. Bolta związane jest z powstaniem kupiectwa polskiego na Pomorzu. W tym zakresie ks. Bolt położył największe zasługi. Zakładane przez niego „Bławaty", czy „Bazary", wykształciły szereg kupców samodzielnych i przyczyniły się do zupełnego wyparcia żydów, a następnie i Niemców z miast pomorskich. Zwłaszcza w branży bławatnej dokonano wprost przewrotu. Kilkadziesiąt lat temu ten handel znajdował się zupełnie prawie w rękach żydowskich, a dzisiaj jest w rękach polskich. Nic też dziwnego, że kupiectwo pomorskie wysoko ceni ks, Bolta i powszechnie nazywa go „ojcem kupiectwa polskiego", na Pomorzu.

Ks. Bolt nie ogranicza się do działalności ekonomicznej. Brał również czynny udział w pracach kulturalnych i politycznych. Ze szczupłych swych dochodów stworzył on pewnego rodzaju stypendja, które służyły do wychowania zastępów młodej inteligencji, z ludu pochodzącej. Sam ks. Bolt żyje skromnie, nie żałował jednak nigdy pieniędzy na cele społeczne i narodowe. W czasie wielkiej wojny i konferencji pokojowej współpracuje ks. Bolt z kierownikami Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu, informując ich o Pomorzu, dostarczając materjału dowodowego w sprawie złączenia Pomorza z Polską.

Po przyłączeniu Pomorza do państwa polskiego w r. 1920, staje na czele obozu narodowego w woj. pomorskiem i z jego ramienia w dn. 3 maja 1920 r., podczas wyborów do Sejmu, zostaje posłem.

Na terenie parlamentarnym zajmuje się ks. Bolt głównie sprawami pomorskiemi i morskiemi, a także finansowemi i gospodarczemi. W Sejmie ustawodawczym piastuje godność prezesa komisji morskiej i tak w niej jak i na plenum, broni interesów Pomorza i występuje jako szermierz Wielkiej Polski, opartej o dostęp do morza Bałtyckiego przez Pomorze i Gdańsk. Obecnie ks. Bolt piastuje mandat senatorski, a zarazem sprawuje funkcje prezesa zarządu wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego.

Ks. senatora Bolta narodowe Pomorze uważa za swojego przewódcę i głównego reprezentanta. Na stanowisko to ks. Bolt zasłużył i pracą wszechstronną, i charakterem i postawą zdecydowaną.

Mimo 70 lat, ks. Bolt zachowuje pełną energję i — daj Boże — ażeby posiadał ją jak najdłużej.

Organizacje spółdzielcze.

Ruch spółdzielczy w Polsce Niepodległej XX w. w większości swej jest zorganizowany. Nasz ruch spółdzielczy polski rozwija się obok żywego ruchu spółdzielczego Rusinów, słabszego ruchu Niemców i garstki spółdzielców Żydów.

W ruchu polskim najniższą formą organizacyjną bywa zwykła spółdzielnia, prowadząca najczęściej średni sklep, lub kilka takich sklepów w jednem mieście jak np. „Jedność" w Częstochowie, bywa też spółdzielnia rzemieślnicza, a także kredytowa, jak np. „Spółdzielczy Bank Ludowy" it.p. Poszczególne takie spółdzielnie łączą się w Związki, jak np. „Jedność" wchodzi w skład oddziału Związku Spółdzielni Spożywców R.P, „Społem", a Spół. Bank Ludowy wchodzi w skład oddziału Unji Związków Spółdzielczych w Polsce. Na terenie całego państwa istnieją trzy olbrzymie zespoły spółdzielni polskich: Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych, Unja Związków spółdzielczych w Polsce i Związek Spółdzielni Spożywców R. P. W skład tych naczelnych organizacyj spółdzielczych wchodzi zaledwie połowa istniejących spółdzielni, druga połowa trzyma się zdala od wymienionych powyżej Związków.

W 1933 r. mieliśmy w Polsce 11.762 spółdzielnie związkowe i mniej więcej drugie tyle było spółdzielni niezwiązkowych. Spółdzielni rolniczych związkowych było 4 5 tysięcy, spożywczych związkowych było 1,5 tysiąca oraz 5,5 tysięcy było kredytowych związkowych.

Największa ilość spółdzielców należy do Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych. Zjednoczenie jest naczelną organizacją pięciu Związków Rewizyjnych: Patronatu Spółdzielni Rolniczych we Lwowie, Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, Związku Spółdzielni Rolniczych w Cieszynie, Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Reffeisena Stefczyka w Katowicach i Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Toruniu oraz 6 Central Gospodarczych z Centralną Kasą Spółek Rolniczych na czele. Zjednoczenie skupia prawie miljon członków niemal wyłącznie drobnych rolników.

Na drugim miejscu w ruchu spółdzielczym stoi Unja Związków Spółdzielczych w Polsce. W skład jej wchodzą cztery związki rewizyjne: w Poznaniu, Warszawie, Lwowie i Krakowie. Unja liczy 720 tys. człon. w 1.444 spółdzielniach z kapitałem obrotowym 546 milj. zł. Trzecie miejsce zajmuje Związek Spółdzielni Spożywców R. P. Skupia ponad 300 tysięcy członków, prowadzi około 3 tysięcy sklepów, sprzedaje towarów blisko za 120 miljonów zł., posiada hurtownię, która jest trzeciem pod względem wielkości obrotów przedsiębiorstwem w Polsce, po dwóch wielkich koncernach węglowych na Śląsku.

Naczelne te organizacje spółdzielcze zaspakajają potrzeby gospodarcze w dziedzinie produkcji rolnej, handlu i kredytu.

Oprócz tego mamy w Polsce nieliczne spółdzielnie mieszkaniowe (budowy mieszkań), osobną zaś grupę stanowią także spółdzielnie wojskowe.

We wszystkich spółdzielniach w Polsce przy obecnym ich stanie organizacyjnym obroty w 1933 r. wynosiły 12,6 procent obrotów odpowiedniemi artykułami (spoż. i rolniczemi), wkłady w spółdzielniach w 1932 roku wynosiły 11,4 proc. całkowitej sumy wkładów w Polsce (prócz wkładów państwowych), pożyczek udzielono około 20 proc. stanu kred. w Polsce.

Świadczy to o stosunkowo dobrej sprawności organizacyjnej spółdzielni. W tem na czoło z pośród organizacyj spółdzielczych wysuwają się stare i dobrze zasłużone gospodarce narodowej spółdzielnie województw północnych i zachodnich. W ostatnich czasach widać i w województwach centralnych pewną ambicję dorównania tamtym...

Zobaczymy. EK.

Normy prawne spódzielni.

Jak wiadomo ruch spółdzielczy opiera się na specjalnych podstawach prawnych. Dla spółdzielni istnieje nawet ramowy statut, który służy za wzór dla statutów poszczególnych spółdzielni. Statuty poszczególnych spółdzielni nie mogą odbiegać od norm statutu ramowego. To też, biorąc statut którejkolwiek ze spółdzielni, można się zorjentować o ogólnych normach obowiązujących spółdzielnie.

Z pośród posiadanych statutów różnych spółdzielni na wyjątkową uwagę zasługuje i daje należny pogląd o obowiązujących normach, statut, świeżo dostosowany do zmian noweli o prawie spółdzielczem, — statut najstarszej spółdzielni kredytowej, jaką jest „Spółdzielczy Bank Ludowy z nieograniczoną odpowiedzialnością w Częstochowie", istniejący od czerwca 1900 roku.

Z tego też statutu warto zapoznać się z zasadniczemi obowiązującemi normami spółdzielczemi. W wyciągach przedstawiają się one następująco:

„Przedsiębiorstwo ma na celu podnoszenie sprawności gospodarczej swego środowiska przez wykonywanie czynności bankowych..."

Członkiem Spółdzielni może być każda osoba fizyczna religji chrześcijańskiej lub prawna, która posiada zdolność prawną do zaciągania zobowiązań.

Nie może być członkiem ten, kto należy do innej spółdzielni o charakterze bankowym, kto się znajduje w stanie upadłości majątkowej, oraz kto z innej spółdzielni kredytowej został usunięty na mocy orzeczenia Zebrania Walnego.

Osoba przystępująca do spółdzielni składa odpowiednie oświadczenie piśmienne, gdzie wymienia dzień podpisania, swoje imię i nazwisko lub prawne brzmienie firmy, datę urodzenia, miejsce zamieszkania, ilość zadeklarowanych udziałów i gdzie podaje zakres przyjętej na siebie odpowiedzialności.

Również w formie piśmiennej następuje zgłoszanie nowych udziałów i ich ilości.

Każdy członek może przed rozwiązaniem spółdzielni wystąpić z niej za piśmiennem wypowiedzeniem. Wypowiedzenie nie może nastąpić później niż na sześć miesięcy przed końcem roku obrachunkowego.

Za datę wystąpienia uważa się ostatni dzień tego roku obrachunkowego, w którym upływa termin wypowiedzenia.

Na tych samych warunkach co do terminu każdemu członkowi przysługuje prawo wymówienia większej ilości udziałów ponad jeden udział pełny.

Na podstawie prawomocnego wyroku wypowiedzenie udziałów może dokonać wierzyciel członka zgodnie z art. 24. Ustawy o Spółdzielniach.

Członka zmarłego przed rozwiązaniem spółdzielni uważa się za występującego z końcem roku obrachunkowego w którym śmierć nastąpiła.

Aż do tego czasu prawo majątkowe zmarłego członka wykonywa w jego miejsce spadkobierca. Jeżeli spadkobierców jest więcej, muszą w tym celu ustanowić wspólnego pełnomocnika.

Wykluczenie członka może nastąpić: 1) jeżeli wyrządza on spółdzielni szkodę bezpośrednio lub postępuje w sposob niezgodny z interesami spółdzielni 2) jeżeli nie wypełnia zobowiązań, które nakłada na niego statut, a osobliwie gdy zalega z wpłatami na udział dłużej niż sześć miesięcy bez wyjątkowych powodów, 3) jeżeli po jego przyjęciu ujawnią się okoliczności uniemożliwiające należenie do spółdzielni.

Udział byłego członka wypłaca się na podstawie bilansu tego roku, z którego ukończeniem członek przestał należeć do spółdzielni. — Wypłata udziału następuje w jeden rok od daty zatwierdzenia bilansu przez Walne Zgromadzenie.

Przy wypłacie spółdzielnia może potrącić swoje należności bez względu na termin płatności.

Jeżeli strata bilansowa przewyższa sumę wpłaconych udziałów, funduszu zasobowego i innych funduszów własnych z wyjątkiem rezerwy na amortyzację, wówczas były członek powinien zapłacić spółdzielni taką część przewyżki tych strat, jaka przypada na niego ze stosunku ogólnej ilości zadeklarowanych przez niego udziałów, o ile część ta mieści się w granicach ciążącej na nim odpowiedzialności.

Roszczenia o wypłatę udziału ulegają przedawnieniu z upływem lat pięciu. Sumy przedawnione przechodzą w całości na fundusz zasobowy.

Byłemu członkowi nie przysługuje prawo do funduszu zasobowego lub innego majątku spółdzielni.

Te same przepisy obowiązują przy wypowiedzeniu udziału.

W razie otwarcia postępowania upadłościowego w ciągu jednego roku od dnia, w którym członek przestał należeć do spółdzielni ponosi on aż do ostatecznego postępowania upadłościowego odpowiedzialność narówni z pozostałemi członkami, przyczem okres jednego roku przedłuża się o czas trwania odroczenia wypłat lub postępowania zapobiegającego upadłości (ugodowego).

Przepis ten stosuje się odpowiednio przy wypowiedzeniu udziału. (Ust. art. 27, 28).

Udziały są niezbywalne i nie mogą być ani oddawane w zastaw. Jeżeli jednak członek przestał już należeć do spółdzielni lub wypowiedział udział, to roszczenie, jakie ma do spółdzielni może być zbyte lub zastawione. (Ust. art. 29).

Każdy członek ma prawo:

a) brać udział w Zgromadzeniu Walnem i w jego czynnościach.

b) współdziałać w zwoływaniu Zgromadzenia Walnego.

c) korzystać w spółdzielni z kredytu tak osobistego jak przy zabezpieczeniu rzeczowem.

d) przeglądać księgę protokułów Zgromadzenia Walnego.

e) żądać wydania na koszt własny odpisu statutu oraz bilansu i sprawozdania rocznego przed ich zatwierdzeniem przez Zgromadzenie Walne.

f) korzystać ze środków spółdzielni na potrzeby przewidziane w uchwałach Zgromadzenia Walnego.

g) przeglądać rejestr członków spółdzielni. (Ust. art. 30, 36, 45, 47).

Każdy członek jest obowiązany:

a) ściśle stosować się do przepisów statutu i uchwał Zgromadzenia Walnego.

b) wpłacać udziały na kapitał zakładowy zgodnie z wymaganiami statutu.

c) ponosić odpowiedzialność za zobowiązania przedsiębiorstwa, stosownie do przepisów Ustawy i niniejszego statutu

Udział każdego członka oznacza się na sumę 300 złotych.

Zgromadzenie Walne może podnieść wysokość udziału, jak również wysokość odpowiedzialności w sposób przewidziany.

Zniżenie udziału, zmniejszenie wpłaty na udział i przedłużenie terminu tychże wpłat oraz zmniejszenie odpowiedzialności może nastąpić tylko na warunkach w art. 73 Ustawy o Spółdzielniach.

Każdy członek musi zgłosić przynajmniej jeden udział. Może jednak zgłosić i większą ilość udziałów, o ile je wpłaca całkowicie jednorazowo lub o ile wszystkie poprzednio zgłoszone udziały zostały przezeń wpłacone w całości.

Najwyższa ilość udziałów jednego członka nie może przekraczać stu (100).

Wpłata udziału następuje albo jednorazowo przy przystąpieniu do spółdzielni, albo w sześciu równych ratach rocznych poczynając od daty przystąpienia do Spółdzielni.

Dopóki zadeklarowana suma na kapitał udziałowy nie została wpłacona całkowicie, odsetki od udziałów dolicza się członkowi do jego udziału.

Jako dowód wpłaty na udział członek otrzymuje odpowiednie pokwitowanie w książce członkowskiej. (Ust. art. 16).

Pożyczek udziela się na podstawie zobowiązań wekslowych na mocy rewersów oraz innymi sposobami w bankowości praktykowanemi.

Zobowiązania składane przez dłużników przy pożyczkach rzeczowych oraz zobowiązania osób prawnych mogą być podpisane przez jedną osobę. Zobowiązania na pożyczki wydawane bez zabezpieczenia rzeczowego muszą mieć podpisy przynajmniej dwóch osób t. j. dłużnika i poręczyciela.

Pożyczki udziela się z terminem do jednego roku. Dłuższe pożyczki wydaje się jedynie przy zabezpieczeniu rzeczowem i w miarę napływu do spółdzielni wkładów z odpowiednio odległym terminem płatności.

W żadnym razie termin płatności pożyczki nie może przekraczać dwóch lat.

Władze Spółdzielni stanowią:

A. Zarząd

B. Rada Nadzorcza

C. Walne Zgromadzenie.

Zarząd składa się z trzech osób, które wybierają z pośród siebie przewodniczącego oraz jego zastępcę i dzielą między siebie obowiązki na mocy dobrowolnej umowy stwierdzonej protokularnie.

Członków Zarządu i dwuch zastępców wybiera Walne Zgromadzenie na przeciąg lat sześciu. Co dwa lata ze składu Zarządu wychodzi jeden członek według starszeństwa wyboru. W ciągu pierwszych dwuch lat po wybraniu całego zespołu Zarządu o wyjściu rostrzyga losowanie. Wychodzący członkowie Zarządu mogą być ponownie wybrani.

W razie wyjścia na stałe, choroby lub nieobecności jednego z członków Zarządu, Rada powołuje jednego z wybranych zastępców, który pełni swe czynności najdalej do końca kadencji nieobecnego członka Zarządu.

Czas trwania i terminy bieżących czynności Zarządu określa regulamin uchwalony przez Radę Nadzorczą. Uchwały Zarządu zapadają prostą większością głosów. Sprawy nierozstrzygnięte wskutek rozbieżności zadań — rozstrzyga Rada.

Rada może w każdej chwili zawieszać w czynnościach członka Zarządu zwołując niezwłocznie Walne Zgromadzenie w tej sprawie.

Ustępujący członek Zarządu może być wybranym do Rady Nadzorczej dopiero po zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie sprawozdania za ten okres obrachunkowy, w ciągu którego sprawował obowiązki członka Zarządu.

Członek Rady, który chwilowo zastępował członka Zarządu niema w Radzie prawa głosu decydującego w tych sprawach, które dotyczą działalności Zarządu za czas jego udziału w tymże Zarządzie.

Zarząd wspólnie z Radą Nadzorczą może ustanowić pełnomocników do bezpośredniego prowadzenia spraw spółdzielni i jej biurowości lub jej oddziału. Pełnomocnicy tacy nie mogą bez osobnego upoważnienia ze strony Zarządu nabywać, zbywać i obciążać nieruchomości, podpisywać weksli, zaciągać pożyczek ani prowadzić procesów w imieniu spółdzielni.

Do obowiązków Zarządu należy zarządzanie wszystkiemi sprawami spółdzielni, a w szczególności Zarząd:

1) prowadzi rejestr członków, według zasad ustanowionych przez Radę Spółdzielczą,

2) organizuje biuro i prowadzenie ksiąg i rachunków oraz czuwa nad bezpiecznym przechowywaniem gotowizny i innego majątku spółdzielni.

3) przyjmuje i uwalnia pracowników spółdzielni oraz wyznacza im wynagrodzenie w granicach budżetu.

4) udziela pożyczek i czuwa nad ich zwrotem.

5) przyjmuje wkłady i zaciąda długi.

6) składa do rozporządzenia Radzie Nadzorczej miesięczne bilanse, a w grudniu każdego roku projekt budżetu wydatków na rok następny, zaś najpóźniej w marcu — sprawozdanie ze wszystkich czynności i wyników działalności spółdzielni za rok ubiegły, oraz projek podziału zysku lub pokrycia strat dla przedstawienia Walnemu Zgromadzeniu.

7) uprzednio rozpatruje wszelkie sprawy, które mają być wniesione na Walne Zgromadzenie.

8) wykonywa i pilnuje wykonania zgodnie z Ustawą wszelkich czynności i obowiązków nałożonych na Zarząd przez prawo, statut niniejszy i uchwały Walnego Zgromadzenia lub Rady Nadzorczej.

9) zwołuje Walne Zgromadzenie.

O ile obecność Zarządu na mocy uchwały Rady nie jest w szczególnych wypadkach wyłączona, Zarząd zawsze bierze udział w posiedzeniach Rady ale tylko z głosem doradczym; z prawa głosu rozstrzygającego

członkowie Zarządu korzystają na posiedzeniach wspólnych.

Rada składa się z sześciu członków oraz trzech zastępców, wybieranych przez Walne Zgromadzenie z pośród członków spółdzielni, posiadających pełną zdolność do działań prawnych. Jeżeli członkiem spółdzielni jest inna spółdzielnia, to członkowie tejże mogą wchodzić w skład Rady.

Wybory odbywają się przez głosowanie tajne, przyczem za wybraną uważa się tę osobę, która otrzymała bezwzględną większość głosów obecnych na Zebraniu.

O ileby przy pierwszym głosowaniu nie osiągnięto takiej większości, to wybory powtarza się dopóty, dopóki poszczególni członkowie Rady nie otrzymają absolutnej wiekszości głosów.

Członków Rady wybiera się na sześć lat. Co dwa lata ustępuje 1/3 część członków Rady, przyczem w pierwszych dwóch latach rozstrzyga losowanie, później czas urzędowania.

Członkowie ustępujący mogą być wybierani ponownie.

Odwołanie członka Rady Nadzorczej może nastąpić przed ukończeniem okresu urzędowania na skutek uchwały Walnego Zgromadzenia, ale uchwała taka musi zapaść głosami przynajmniej 3/4 obecnych na Zgaomadzeniu członków.

W razie wyjścia któregokolwiek członka przed upływem okresu, na który został wybrany, na miejsce jego wchodzi ten z zastępców, który przy wyborach otrzymał największą ilość głosów.

Do obowiązków Rady należy:

1) Ogólny staranny nadzór nad prowadzeniem Spółdzielni, tudzież rewizja kasy, rachunkowości i całej biurowości w każdym czasie według jej uznania w jej pełnym składzie lub przez upoważnioną komisję rewizyjną, której regulamin zatwierdzi Walne Zgromadzenie.

2) wstępne zatwierdzenie corocznie w grudniu przedstawionego przez Zarząd budżetu wydatków na rok następny i zezwalanie na jego przekroczenie w wyjątkowych wypadkach.

3) rozpatrywanie sprawozdania oraz bilansu rocznego i projektu podziału zysku i składanie takowego z własnym wnioskiem na Zgromadzenie Walne.

4) uprzednie rozpatrywanie wszystkich wogóle spraw wnoszonych przez Zarząd na Zgromadzenie Walne.

5) zawieranie umów z członkami Zarządu.

6) składanie Walnemu Zgromadzeniu listy kandydatów na Przedstawicieli; listy te jednak Walnego Zgromadzenia nie obowiązują.

7) prowadzenie procesu przeciwko członkom Zarządu, o ile do tego celu Walne Zgromadzenie nie powoła osobnych pełnomocników.

8) Nadzór i kontrola nad likwidacją spółdzielni.

9) oznaczenie wysokości wynagrodzenia dla rzeczoznawców;

10) zwoływanie w potrzebie Walnego Zgromadzenia.

11) uczestniczenie przy rewizjach dokonywanych z ramienia Związku Rewizyjnego lub Rady Spółdzielczej;

12) składanie sprawozdania z wyników rewizji związkowej na najbliższem Walnem Zgromadzeniu;

13) przyjmowanie i wykluczanie członków oraz przyjmowanie zgłoszeń na nowe udziały;

14) kupno, zastaw, zbycie nieruchomości, zaciąganie długów hipotecznych oraz wnoszenie nowych budowli;

15) określanie kredytu dla poszczególnych człon.

16) ustanawianie warunków dla wkładów i kredytów.

17) przystępowanie do Związku Rewizyjnego i ośrodków finansowych oraz występowanie z takowych.

Do wyłącznych czynności Walnego Zgromadzenia należy:

1) Wybór i odwoływanie członków Rady i Zarządu.

2) oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi.

3) oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągać;

4) zatwierdzanie bilansów i sprawozdań rocznych oraz budżetu wydatków;

5) zatwierdzanie projektu podziału zysków lub pokrycia strat;

6) powzięcie uchwały w przedmiocie sprawozdania z dokonanej rewizji Związkowej;

7) zmiana statutu;

8) powzięcie uchwały co do rozwiązania i likwidacji spółdzielni.

9) prowadzenie procesu przeciwko członkom Rady i Zarządu, jak również wybór pełnomocników w tym celu;

10) rozpatrywanie skarg wniesionych na Radę i Zarząd;

11) uchwalenie wpisowego i jego wysokości.

Zwyczajne Zgromadzenie Walne zwołuje Zarząd najpóźniej w ciągu pierwszych czterech miesięcy każdego roku.

Oprócz tego Zarząd obowiązany jest zwołać Walne zgromadzenie nadzwyczajne:

1) na żądanie rady, 2) na żądanie Związku Rewizyjnego, do którego spółdzielnia należy lub Rady Spółdzielczej, o ile spółdzielnia do takiego Związku nie należy, wreszcie 3) na żądanie jednej dziesiątej części ogółu członków, którzy żądanie to wyrazili we wniosku przez siebie podpisanym i zawierającym cel Zgromadzenia oraz uzasadnienie żądania.

W ostatnim wypadku Walne Zgromadzenie zwołać należy w taki sposób, aby się mogło odbyć najpóźniej w sześć tygodni od dnia złożenia wniosku. O ile to nie nastąpiło, to Walne Zgromadzenie może zwołać ten organ, który z żądaniem wystąpił, lub też właściwy Związek Rewizyjny, lub wreszcie Rada Spółdzielcza, o ile spółdzielnia do Związku nie należy.

Walne Zgromadzenie winno się odbyć w siedzibie spółdzielni lub w miejscowości wskazanej przez poprzednie Walne Zgromadzenie.

Zawiadomienie o Walnem Zgromadzeniu powinno być rozesłane do wszystkich członków w formie piśmiennej przynajmniej na tydzień naprzód i powinno wskazywać czas, miejsce i porządek obrad Zgromadzenia.

Rada spółdzielni, dziesiąta część członków spółdzielni lub wreszcie właściwy Związek Rewizyjny może zażądać umieszczenia pewnych spraw na porządku obrad Zgromadzenia, o ile odpowiednie żądanie złożą przynajmniej na miesiąc przed terminem Zgromadzenia.

Walne Zgromadzenie należycie zwołane jest zdolne do uchwał bez względu na ilość obecnych człon.

Zarząd spółdzielni winien prowadzić księgi i rachunki tak, jak tego wymaga prawo handlowe. Prawidłowo prowadzone księgi mogą być uznane za dostateczny dowód przy orzeczeniu sądowem.

Bilanse roczne i wszelkie ogłoszenia wymagane przez prawo winny być umieszczone w czasopiśmie Poradnik Spółdzielni organie Unji Związków Spółdzielczych w Polsce.

O ileby Zarząd we wskazanem wyżej terminie bilansu nie sporządził Rada Nadzorcza może tę czynność powierzyć komu innemu na koszt Zarządu.

Wykazane w zatwierdzonym bilansie straty pokrywa się z funduszów: udziałowego, zasobowego i specjalnych na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia.

Celem badania swego stanu majątkowego, jak również celem doskonalenia swoich urządzeń i pracy wewnętrznej oraz popierania rozwoju życia gospodarczego kraju, spółdzielnia może przystąpić do Związku Rewizyjnego.

Przynajmniej raz na dwa lata spółdzielnia winna się poddać rewizji ze strony kompetentnego rewidenta wyznaczonego przez właściwy Związek należącego do spółdzielni.

O ile spółdzielnia do żadnego Związku Rewizyjnego nie należy, to rewidenta wyznacza Rada Spółdzielcza.

Sprawozdanie z dokonanej rewizji winno być umieszczone na porządku obrad najbliższego posiedzenia Rady Nadzorczej, a następnie najbliższego Walnego Zgromadzenia i powinno być na niem odczytane przed zatwierdzeniem zamknięcia rachunkowego i przed dokonaniem wyborów do organów spółdzielni. Walne Zgromadzenie wynosi co do tego sprawozdania osobną uchwałą. (Ust. ar. 60, 61, 62, 63, 66). N.

Handel samodzielny i spółdzielnie.

Wśród sfer gospodarczych urabia się powoli przekonanie, że w obecnych warunkach przy ogólnem zubożeniu i braku samodzielnego kupiectwa polskiego ruch spółdzielczy powinno się uważać za środek do wyszkolenia szerokich warstw społeczeństwa polskiego w kierunku handlowym i finansowym.

Niedwuznacznie i bez osłonek sprawę tę w ten sposób ujmują nasi spółdzielcy. Nieraz się słyszy z łanów pism spółdzielczych głosy, pokrywające się ze zdaniem p. M. P. współpracownika „Poradnika Spółdzielczego" organu Unji Związków Spółdzielczych w Polsce, reprezentującej najliczniejszą i najsilniejszą grupę spółdzielni polskich. Pan M. P. wyraźnie oświadcza, że „ruch spółdzielczy nie jest przeciwnikiem i konkurentem polskiej warstwy kupieckiej. Ruch spółdzielczy warstwę tę w znacznym stopniu stwarza i pracuje dla jej rozwoju a podnosząc dobrobyt szerszych kół narodu — przyczynia się pośrednio do utrwalenia bytu kupiectwa polskiego". Głębsze rozważenie spółdzielczości istotnie doprowadza do tego wniosku.

Dzieje naszego ruchu spółdzielczego i wogóle ekonomicznego zwłaszcza w Wielkopolsce potwierdzają, że u początków dobrobytu Wielkopolan znalazł się żywy i na mocnych podstawach moralnych oparty ruch spółdzielczy, że samodzielne kupiectwo wielkopolskie czyli województw północnych i zachodnich doszło do swego obecnego stanu posiadania głównie drogą spółdzielczości.

W obecnych czasach w województwach centralnych i południowych, gdzie poza drobnem samodzielnem kupiectwem niema mowy o kupiectwie większem samodzielnem, życie domaga się wprost zwrócenia większej uwagi na zdrowy ruch spółdzielczy, uważając go poprostu za środek do podniesienia polskiego stanu gospodarczego.

Na drogę tę weszli w południowych i wschodnich województwach nasi współobywatele — Rusini i mimo silnej konkurencji ze strony dotychczasowych obcych sobie i nam duchem dzierżycieli handlu, coraz bardziej wysuwają się na czoło, coraz więcej przechodzi w ich ręce nierzadko i polskich placówek.

Czas nam więc poważniej zająć się tą sprawą.

Pierwszym posunięciem w tym względzie powinno być wyzbycie się niczem nieuzasadnionych antagonizmów pomiędzy samodzielnym handlem a spółdzielczością. Są to formy, które w życiu ludzkiem spowodzeniem mogą się rozwijać jedna obok drugiej. Więcej nawet one wzajemnie w szlachetnem współzawodnictwie powinny się uzupełniać, regulując swe wybujałości. Wiadomo przecież, że spółdzielnie podgryza robak biurokratyzmu i marazmu zielonego stolika, ale wiadomo też, że samodzielnym kupcom nierzadko przychodzą wielkie apetyty w postaci paskarstwa. Tak dla jednej formy handlu jak i dla drugiej lekarstwem jest istnienie i uzupełnianie się wzajemne obu form. Chęć zastąpienia jednej z nich drugą jest ze względu na naturę ludzką zwykłą mrzonką: obok spółdzielców jeszcze długie, długie czasy znajdzie się masa charakterów indywidualnie, pragnących służyć społeczeństwu. Na to niema rady!

Wyraźne stawianie tej sprawy i możliwe niwelowanie uprzedzeń i niechęci kupiectwa samodzielnego do spółdzielni leży w pierwszym rzędzie w naszych zawodowych szkołach handlowych.

Doprawdy nasze szkoły handlowe powinny zwrócić większą, uwagę na ruch spółdzielczy i spróbować skierować młodzież po uprzednim zapoznaniu ich ze stosunkiem spółdzielczości do handlu samodzielnego, na praktyki wakacyjne, czy to polecycyjne poprostu do poszczególnych spółdzielni.

W ten sposób absolwenci napewno prędzej dojdą do posiadania czegoś, aniżeli oczekując na wolne miejsca w urzędach i zamiast kandydatów na gryzipiórków, czy „bezrobotnych pracowników umysłowych" ze swoim przygotowaniem handlowem będą handlowcami — kupcami, narazie w spółdzielniach, a zczasem i w handlu samodzielnym; będą mogli zająć miejsca obcego nam nieraz elementu kupieckiego, o ile im ta forma handlu będzie bardziej odpowiadała.

A ci co przejdą taką szkołą w spółdzielniach napewno będą już właściwie traktowali ruch spółdzielczy i uważać go będą za dobrodziejstwo nawet dla handlu samodzielnego. J. L. P.

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z n. o. w CZĘSTOCHOWIE

BILANS SUROWY NA DZIEŃ 1 CZERWCA 1934 ROKU.

AKTYWA:		PASYWA:	
Kasa i sumy do dyspozycji	82.666,70	Kapitał udziałowy	415.478,27
Banki	29.292,20	Kapitał zapasowy	167.935,86
Papiery wartościowe i udziały własne	46.900,03	Wkłady	1.416.671,20
Pożyczki	1.686.611,09	Redyskonto	338.887,86
Dłużnicy	17.961,41	Banki	22.445,35
Nieruchomość	649.137,61	Wierzyciele	6.615,64
Ruchomości	37.336,59	Wierzyciele hipoteczni	143.615,71
Towary	32.621,55	Dywidenda niepodniesiona	18.342,25
Różne rachunki	55.595,59	Różne rachunki	108.121,73
	2.638.122,77		2.638.122,77
Inkaso	69.207,97	Różni za inkaso	69.207,97
Dłużnicy gwarancyjni	20.700,—	Wierzyciele gwarancyjni	20.700,—
Depozyty i zastawy	531.447,68	Różni za depozyty i zastawy	531.447,68
	3.259.478,42		3.259.478,42

Cena numeru w CZĘSTOCHOWIE i na terenie całego kraju **10 gr.**
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 20-53.
Przedpłata: rocznie w całym kraju 1 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 61,210. Skrzynka pocztowa Nr. 245.
Rękopisów redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian. Odpow. udziela red. na łamach pisma.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wysokości 1 mm. przez szerokość jednej szpalty — we wszystkich działach układ 4-o szpaltowy: przed tekstem — 40 gr.; w tekście — 45 gr.; komunikaty i osobiste — 1,50 zł. drobne — za wyraz 8 gr. Duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk—podwójnie; najmniejsze ogłosz. 10 wyrazów, największe 100. Ogł. opisowe, fantazyjne i tabel. (bilanse) o 50 proc. drożej. Ogł. przyj. się tylko za gotówkę i od cen powyższych żadnych ustępstw nie udziela się. Za dział rekl. odpow.. **Jan Leopold Piątkowski**, tel. 25-22.

Polskie Zakł. Graf. ul. Biegańskiego 10, tel. 15-93. **Opł. rycz.** Wydawca i Redaktor — **Aleksander Nowicki**, tel. 20-53.